

Styczeń – JAKIEJ POLSKI CHCECIE?

*„Szli krzycząc: „Polska! Polska!” – wtem jednego razu
Chcąc krzyczeć zapomnieli na ustach wyrazu;
Pewni jednak, że Pan Bóg do synów się przyzna,
Szli dalej krzycząc: „Boże! Ojczyzna! Ojczyzna!”.
Wtem Bóg z Mojżeszowego pokazał się krzaka,
Spojrzał na te krzyczące i zapytał: „Jaka?”.*

/ J. SŁOWACKI, Szli krzycząc: Polska! Polska! /

- Królowie podążający za jasnością gwiazdy
- Pokłon pokory w poszukiwaniu Boga
- Dary mędrców: złoto, kadzidło i mirra
- Moje dary: odnowa siebie
- Naród służący Bogu
- Władca służący ludowi
- Jak zabiegać o porozumienie w ojczyźnie?
- Postawa wzajemnej służby
- Aby Polska – Polską była
- Kodeks moralności narodu
- Kościół w służbie narodu



Fot. pixabay

Czytania:



Ps 2, 7-8. 10-12a

Dam Ci narody w Twoje posiadanie

Wyrok Pański ogłoszę:

*On rzekł do mnie: «Ty jesteś moim Synem,
Ja dzisiaj zrodziłem Ciebie.*

*Żądaj, a dam Ci w dziedzictwo narody
i krańce ziemi w posiadanie Twoje».*

Dam Ci narody w Twoje posiadanie

*A teraz, królowie, zrozumcie,
nauczcie się, sędziowie ziemi.*

*Służcie Panu z bojaźnią,
z drżeniem całujcie Mu stopy.*

Dam Ci narody w Twoje posiadanie

Iz 60, 1-6 *Powstań! Świeć, Jeruzalem, bo przyszło tve światło i chwała Pańska
rozbłysła nad tobą. Bo oto ciemność okrywa ziemię i gęsty mrok spowija ludy, a ponad tobą
jaśnieje Pan, i Jego chwała jawi się nad tobą.*

*I pójdą narody do twojego światła, królowie do blasku twojego wschodu. Rzuć okiem
dokoła i zobacz: Ci wszyscy zebrani zdążają do ciebie. Twoi synowie przychodzą z daleka, na
rękach niesione są tve córki.*

Wtedy zobaczysz i promienieć będziesz, a serce twe zadrży i rozszerzy się, bo do ciebie napłyną bogactwa zamorskie, zasoby narodów przyjdą ku tobie. Zaleje cię mnogość wielbłądów – dromadery z Madianu i z Efy. Wszyscy oni przybędą z Saby, zaofiarują złoto i kadzidło, nucąc radośnie hymny na cześć Pana.

Mędrcy ze Wschodu

Mt 2, 1-12 ¹ *Gdy zaś Jezus narodził się w Betlejem w Judei za panowania króla Heroda I, oto Mędrcy I ze Wschodu przybyli do Jerozolimy ² i pytali: «Gdzie jest nowo narodzony król żydowski? Ujrzeliśmy bowiem jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy oddać mu pokłon». ³ Skoro to usłyszał król Herod, przeraził się, a z nim cała Jerozolima. ⁴ Zebrał więc wszystkich arcykapłanów i uczonych ludu i wypytywał ich, gdzie ma się narodzić Mesjasz. ⁵ Ci mu odpowiedzieli: «W Betlejem judzkim, bo tak napisał Prorok:*

⁶ A ty, Betlejem, ziemio Judy, nie jesteś zgola najlichsze spośród głównych miast Judy, albowiem z ciebie wyjdzie władca, który będzie pasterzem ludu mego, Izraela».

⁷ *Wtedy Herod przywołał potajemnie Mędrców i wypytał ich dokładnie o czas ukazania się gwiazdy. ⁸ A kierując ich do Betlejem, rzekł: «Udajcie się tam i wypytajcie starannie o Dziecię, a gdy Je znajdziecie, donieście mi, abym i ja mógł pójść i oddać Mu pokłon». ⁹ Oni zaś wysłuchawszy króla, ruszyli w drogę. A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, szła przed nimi, aż przyszła i zatrzymała się nad miejscem, gdzie było Dziecię. ¹⁰ Gdy ujrzeli gwiazdę, bardzo się uradowali. ¹¹ Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; upadli na twarz i oddali Mu pokłon. I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę. ¹² A otrzymawszy we śnie nakaz, żeby nie wracali do Heroda, inną drogą udali się do swojej ojczyzny.*



1901 Jeśli władza odwołuje się do porządku ustanowionego przez Boga, to jakakolwiek "forma ustroju politycznego i wybór władz pozostawione są wolnej woli obywateli".

Różne ustroje polityczne są moralnie dopuszczalne pod warunkiem, że dążą do uprawnionego dobra wspólnoty, która te ustroje przyjmuje. Ustroje, których natura jest sprzeczna z prawem naturalnym, porządkiem publicznym i podstawowymi prawami osób, nie mogą urzeczywistniać dobra wspólnego narodów, którym zostały narzucone.

1905 Zgodnie ze społeczną naturą człowieka, dobro każdego pozostaje w sposób konieczny w relacji z dobrem wspólnym. Może być ono określone jedynie w odniesieniu do osoby ludzkiej: Zamknięci w sobie samych, nie żyjecie jedynie dla siebie w przekonaniu, iż jesteście już usprawiedliwieni, ale gromadząc się razem, szukajcie tego co pożyteczne dla wszystkich. (List przypisywany Barnabie, 4, 10)

1912 Dobro wspólne jest zawsze ukierunkowane na rozwój osób; „od... porządku (osób) winien być uzależniony porządek rzeczy, a nie na odwrót” (Sobór Watykański II, konst. Gaudium et spes, 26). Porządek ten opiera się na prawdzie, jest budowany w sprawiedliwości i ożywiony miłością.

2245 Kościół, który z racji swojego posłannictwa i swojej, kompetencji w żaden sposób nie może być sprowadzony do wspólnoty politycznej, jest znakiem i zarazem stróżem transcendentnego charakteru osoby ludzkiej. "Kościół... szanuje... i popiera polityczną wolność i odpowiedzialność obywateli"

2246 Do zadań Kościoła należy wydawanie "oceny moralnej nawet w kwestiach dotyczących spraw politycznych, kiedy domagają się tego podstawowe prawa osoby lub zbawienie dusz, stosując wszystkie i wyłącznie te środki, które zgodne są z Ewangelią i dobrem powszechnym według różnorodności czasu i warunków".

Katechizm Kościoła Katolickiego, art.1901, 1905, 1912, 2245, 2046, Pallottinum, Poznań 1994

Wsluchani w głos Wieszcza Narodowego

ROZUMNY GOSPODARZ OJCZYSTEGO DOMU

„Jesteście między cudzoziemcami, jako gospodarze szukający gości i spraszający ich na ucztę Swobody do domu swego.

Pewny gospodarz głupi spraszając gości, pokazywał im naprzód w domu swoim miejsca gdzie zrzucają śmieci, i inne miejsca brudne, tak, iż ckliwość obudził i nikt potem nie chciał siadać do stołu jego.

Ale gospodarz rozumny prowadzi gości czystym przysionkiem do izby biesiadnej.

Miejsca na śmiecie i brudy w każdym domu są, ale zakryte od oczu.

Są między Wami, którzy mówiąc cudzoziemcom o Ojczyźnie swej zaczynają od tego, co w jej prawach i ustanowieniach nie doskonale było i nie dobre; drudzy zaś zaczynają od tego, co piękne i naprzód godne widzenia. Powiedzcież teraz, którzy z nich są głupi gospodarze, a którzy rozumni? i którzy goście do domu zaproszą?

Nie miotajcie perel przed wieprze; nie wszystkim cudzoziemcom gadajcie o wielkich rzeczach, które poczynił naród Wasz dla dobra świata, bo jedni Wam nie uwierzą, a drudzy was nie rozumieją, aż się nawrócą.”

A. MICKIEWICZ, *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*, cz. XV.

NACHYLCIE WIĘC ROZUMY WASZE – A ZWIĄŻĄ SIĘ...

„W radach Waszych i znowach, nie naśladowajcie bałwochwalców.

Bo niektórzy z Was zaczynali rady, i znowy, i spiski, do których trzeba mądrości i zgody, zaczynali przy obiadach i wieczerzach, od jedzenia, i od picia.

A któż kiedy widział, aby brzuch pełny dawał mądrość, i głowa pijana zgodę, aby z mięsa i z wina wskrzesić Ojczyznę?

I dla tego znowy i spiski takie nie udają się, bo jaki początek, taki koniec.

A lekarze wiedzą, iż dziecię poczęte z ojca, który się obzał i opił, głupie jest, i nie długo żyje.

Przetoż Wy zaczynajcie radę i znowę, obyczajem przodków, idąc na mszę, i do komunii; a co wtenczas uradzicie mądre będzie.

I nie widziano nigdy, aby ludzie byli niezgodni dnia tego, kiedy przystępowali pobożnie do komunii, i aby dnia tego byli lękliwi.

Wchodząc na radę albo znowę, upokorcie się przed oczyma Waszymi, albowiem bez pokory nie ma zgody.

Stąd nie mówi się do ludzi: podnieście się do zgody; ale skłońcie się do zgody.

A kto chce związać wierzchołki drzew musi je nachylić: nachylcie więc rozумы Wasze, a zwiążą się...”

A. MICKIEWICZ, *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*, cz. XII.



Wybrane fragmenty z nauczania Prymasa:

POLSKA – ALE JAKA?

„Szli, krzycząc: «Polska! Polska!»...
Wtem Bóg z Mojżeszowego pokazał się krzaka,
Spojrzał na te krzyczące i zapytał: «Jaka?»”.

(JULIUSZ SŁOWACKI)



„**To pytanie zawsze stawalo przed narodem. Toczyła się walka nie tylko o wolność, ale o jakość Polski. [...] Ducha walki o jakość naszej Ojczyzny nieustannie pogłębia w nas Kościół, który zawsze stawia nie tyle na ilość, ile na jakość. Ożywia w nas ciągle wolę poprawiania jakości tak, iż nie jest nam wszystko jedno – jaka będzie nasza wolna Ojczyzna. Kościół w Polsce, zarówno czasów niewoli, jak i dziś, pełni zadanie podnoszenia wymagań stawianych narodowi.**

Dlatego też, gdy mamy odpowiedzieć na pytanie: Polska – ale jaka? – chcemy sobie napróżd przypomnieć, najmilsi, nasze obowiązki. Pierwszy obowiązek, który spoczywa na nas współczesnych i na młodym pokoleniu, to **obowiązek szacunku dla przeszłości historycznej.** Zdaje się, że nie mamy powodu uprawiać jakiejś „krucjaty” przeciwko naszym dziejom narodowym i przeszłości narodu, bo słusznie można powiedzieć, że chociaż mamy sobie osobiście wiele do wyrzucenia i chociaż staramy się być sprawiedliwi w ocenie naszego wysiłku rodzimego, to jednak dziejów naszych ojczystych wstydzic się nie możemy i nie mamy potrzeby! [...]

Z obowiązku płynącego z poszanowania przeszłości i z prawa miłości wynika **postawa służby wszystkim dzieci narodu wobec siebie wzajemnie i gotowość służenia sobie, abyśmy zgodnie z przykazaniem Chrystusa jedni drugich brzemiona nosili i w ten sposób wypełnili prawo Boże.**

W takim duchu i postawie służby znajdziemy doskonale **przewyciężenie prywaty, abyśmy myśleli o narodzie jako o całości, pragnąc zbawiać naród poprzez całość jego wartości i mocy, a nie przez takie czy inne orientacje czy grupy. [...]**

Podobnie jest z pracą, która jest obowiązkiem wszystkich wobec Ojca narodów. Stwórca po to dał nam, i przywrócił, **dar wolności, zabazowany w każdym człowieku, a zmobilizowany w woli narodu, byśmy nim służyli sobie wzajemnie i całej naszej wspólnocie narodowej. Ani jeden człowiek nie może z niego zrezygnować bez niebezpieczeństwa zdrady narodu.** (Jasna Góra, 15 IX 1968).

S. WYSZYŃSKI, *Jedna jest Polska*. Wybór przemówień i kazań, „Soli Deo”, Warszawa 2017, s. 41-43.

NAKAZ ODNOWY LUDZI

„**Nie trzeba się oglądać na innych, na tych lub owych, może na polityków, żądając od nich aby się odmienili. Każdy musi zacząć od siebie, abyśmy prawdziwie się odmienili. A wtedy, gdy wszyscy będziemy się odradzać, i politycy będą musieli się odmienić, czy będą chcieli czy nie. Nie idzie bowiem w tej chwili w Ojczyźnie naszej tylko o zmianę instytucji społecznej, nie idzie też o wymianę ludzi, ale idzie przede wszystkim o odnowienie się człowieka. Idzie o to, aby człowiek był nowy, aby nastalo „nowych ludzi plemie”. Bo jeżeli człowiek się nie odmieni, to najbardziej zasobny ustrój, najbardziej bogate państwo nie ostoi się, będzie rozkradzione i zginie.** (Gniezno, 2 II 1981).”

S. WYSZYŃSKI, *Jedna jest Polska*. Wybór przemówień i kazań, „Soli Deo”, Warszawa 2017, s. 91.

WARTOŚĆ NARODU I PAŃSTWA

„Nieraz może się ludziom wydawać, że wartość życia Narodu czy państwa zależy od takich lub innych urzędzeń, że całe oblicze narodu zależy od kultury materialnej, jaką ludzie tworzą. Zależy ono, najmilsi, od wewnętrznej przemiany naszych serc i myśli. I tyle Polska będzie warta, ile będzie miała w sercach naszych i myślach – wiary, miłości i zjednoczenia z Bogiem.”

S. WYSZYŃSKI, Homilia w Ostrowie Wielkopolskim, 6 listopada 1976 r., w: Kardynał Stefan Wyszyński, *Czas to miłość*, tom 4 – *Ojczyzna*, s.18, Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego, Warszawa 2021

ABY POLSKA – POLSKĄ BYŁA...

„Możemy mieć szacunek dla wielu zdobyczy innych narodów, ale wierność ślubowaliśmy naszej polskiej Ojczyźnie. I tej wierności Ojczyźnie polskiej, kulturze narodowej, kulturze chrześcijańskiej w naszej polskiej ziemi dochowamy! (...)

Na każdym progu walczyć będziemy o to, aby Polska – Polską była! Aby w Polsce po polsku się myślało! Aby w Polsce polski duch Narodu chrześcijańskiego czuł się w swobodzie i wolności. Aby mógł się wypowiedzieć w duchu Chrześcijańskiej Przedniej Straży.”

S. WYSZYŃSKI, Słowo do pielgrzymki dziewcząt, Jasna Góra, 1 czerwca 1958 r., w: Kardynał Stefan Wyszyński, *Czas to miłość*, tom 4 – *Ojczyzna*, Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego, Warszawa 2021, s.10.

KOŚCIÓŁ POLSKI SŁUŻY NARODOWEJ RACJI STANU

„Kościół w naszej Ojczyźnie, za wzorem swych najwyższych pasterzy, od wieków staje w obronie ludzi przed nadużyciami ze strony władz. Dlatego też Kościół polski staje w obronie narodowej racji stanu. Oznacza to coś więcej, aniżeli polityczna racja stanu. Albowiem polityczna racja stanu zmienia swoje wymiary, natomiast Naród – trwa, ma swoją wiarę, swoje zasady moralne, swoją kulturę religijno-narodową, obyczaj narodowy i stoi na straży tych wartości, które nie od razu powstają i zniszczyć się od razu nie dadzą. (...)

Kościół budząc w Narodzie odpowiedzialność, poruszając sumienia obywateli, służy narodowej racji stanu. Kościół bowiem zawsze domaga się ducha ofiary i służby społecznej.”

S. WYSZYŃSKI, Kazanie wygłoszone w kościele Na Skalce w Krakowie, 11 maja 1975 r., w: Kardynał Stefan Wyszyński, *Czas to miłość*, tom 4 – *Ojczyzna*, s.10, Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego, Warszawa 2021, s. 78.

KODEKS MORALNOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ NARODU

„Bo nikt nam Ojczyzny nie zbawi! Nawet największe pożyczki i miliardowe sumy z zagranicy nie zbawią nas. Możemy to uczynić tylko my sami, osobistym wysiłkiem, ofiarą, duchem rzetelnej i sumiennej współpracy. Wszystko to składa się na kodeks moralności chrześcijańskiej, którą mamy obowiązek żyć. (...). Musimy nie tylko wierzyć Chrystusowi, jak mówi Paweł Apostoł, ale musimy też umieć dla Niego cierpieć.”

S. WYSZYŃSKI, *Na progu Nawiedzenia Bogurodzicy w Gnieźnie*, Uroczystość św. Wojciecha, Gniezno, 23 i 1978, w: tegoż, *KiPA-Cz*, t.59, s.232-233.

SPRAWIEDLIWOŚĆ WSPARTA MIŁOŚCIĄ

„Miłością żyje naród, w niej musi zapożyczać nawet i państwo, chociaż obraca się w wymiarach sprawiedliwości. Nie stworzy się jednak porządnego państwa, gdyby rządziło się tylko sprawiedliwością, bez miłości”.

S. WYSZYŃSKI, *Perspektywy duszpasterskie małżeństwa i rodziny*, Warszawa, kościół akademicki Świętej Anny, 9 VI 1969

Śladami papieskiego nauczania

POLSKA OJCZYZNĄ TRUDNEGO WYZWANIA

*„Człowiek bowiem musi mieć tę podstawową pewność, że jest miłowany, że jest afirmowany w całej prawdzie swego człowieczeństwa. Wtedy tylko gotów jest przyjmować wymagania. Gotów jest też sam od siebie wymagać. Zdolny jest nawet do wielkich ofiar i wyrzeczeń, jak to wielokrotnie wykazały nasze dzieje. Powiedziałem kiedyś, że **Polska jest Ojczyzną trudnego wyzwania. To wyzwanie składa się na bieg naszej historii. Ono też określa szczególne miejsce Polski w wielkiej rodzinie narodów na kontynencie europejskim i na całym globie.**”*

św. JAN PAWEŁ II, Fragment przemówienia pożegnalnego na lotnisku Okęcie, III pielgrzymka do Ojczyzny, Warszawa 14 czerwca 1987 r.

SŁUŻBA NARODOWA ...

*„Spotkanie dzisiejsze posiada wieloraką wymowę symboliczną. Po raz pierwszy Papież przemawia do połączonych izb polskiego Parlamentu. Papież Polak, w obecności władzy wykonawczej, władzy sądowniczej, przy udziale korpusu dyplomatycznego. [...] Dziś, w tym miejscu, w jakiś sposób szczególny uświadamiamy sobie zasadniczą rolę, jaką w demokratycznym państwie spełnia sprawiedliwy porządek prawny, którego fundamentem zawsze i wszędzie winien być człowiek i pełna prawda o człowieku, jego niezbywalne prawa i prawa całej wspólnoty, której na imię naród. [...] **Służba narodowa musi być zawsze ukierunkowana na dobro wspólne, które zabezpiecza dobro każdego obywatela.***

*Wyzwania stojące przed demokratycznym państwem domagają się **solidarnej współpracy wszystkich ludzi dobrej woli – niezależnie od opcji politycznej czy światopoglądu – wszystkich, którzy pragną razem tworzyć wspólne dobro Ojczyzny.** Szanując właściwą życiu wspólnoty politycznej autonomię, trzeba pamiętać jednocześnie o tym, że nie może być ona rozumiana jako niezależność od zasad etycznych. Także państwa pluralistyczne nie mogą rezygnować z norm etycznych w życiu publicznym..”*

św. JAN PAWEŁ II, Przemówienie w Parlamencie RP, VII pielgrzymka do Ojczyzny, Warszawa 11 czerwca 1999 r.



Materiały dodatkowe:

MACIEJ ZAKRZEWSKI, *Polska, ale jaka?*, w: *Spory o Rzeczpospolitą. Przegląd wybranych dyskusji politycznych i ustrojowych w ostatnim stuleciu*, red. P. Gofron, A. Matuła, A. Paderewska, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Kraków 2020, s. 12–23.

DOI: <http://dx.doi.org/10.15633/9788374388061.02>

ORSZAK TRZECH KRÓLI 2023

<https://dzieje.pl/dziedzictwo-kulturowe/orszaki-trzech-kroli-2023-pod-haslem-niechaj-prowadzi-nas-gwiazda>

MEDYTACJA

Kroki indywidualnej pracy duchowej

1. **Moje Dary w drodze za Gwiazdą** –

Ojczyzna nasza oblegana jest przez ciemności nocy. Trzeba nam odwagi, by iść ku stajence w tym mroku... Jest jednak Światło Gwiazdy, która prowadzi! To Światło Bożej Prawdy, w którym mogę ukształtować swoje DARY DLA NARODZONEGO BOGA w naszej Ojczyźnie. Co jest twoim złotem ofiarowanym w pokłonie Bogu? Co unosi woń kadzidła twoich modlitw i służby? Czy niosąc mirrę potrafisz miłować innych w Ojczyźnie – aż do gotowości cierpienia?



2. **„Ojczyzna to wielki zbiorowy obowiązek”** – to słowa Cypriana Kamila Norwida, do których często odwoływał się św. Jana Paweł II i błóg. Stefan Kardynał Wyszyński. Wolna Ojczyzna jest nam podarowana i zadana... Każdemu z nas dorosłych i dzieciom także. Jaka będzie Polska – czy będzie Polską? – zależy od każdego z nas, od jej umiłowania w naszej rodzinie, od rozmów o minionych dziejach, bohaterstwie pokoleń, bieżących zagrożeniach naszego wspólnego domu. Niech te rodzinne zamyślenia będą inspiracją do działania i budowania pojednania narodowego, do wychowania w miłości, szacunku i wzajemnej służbie.

3. **Święto Trzech Króli** – to zaproszenie do uroczystego wspólnotowego świętowania obecności Narodzonego Bożego Syna na ulicach naszych miast i miejscowości. To radość rodzinnego udziału w Orszakach Trzech Króli – krocząc w tym roku z nimi pod hasłem **„Niechaj prowadzi nas gwiazda!”** Niech ten symboliczny marsz będzie świadectwem naszej drogi do stajenki, by pokornie pokłonić się Władcy, który przychodzi służyć. To nasza lekcja na nasz wspólny dom – jakim jest Polska.